

## Stary Browar Nowy Taniec - Paulina Szwed-Piesterzeniewicz

Kiedy w 2004 roku w Studiu SŁ odownia +3 inaugurowano program "Stary Browar Nowy Taniec" w Poznaniu nie istniaŁ o staŁ e miejsce, w ktÅłym prezentowano by taniec wspÅłŁczesny. MinÅŁ o szeŁ Ą lat od startu inicjatywy. DziÅŁ ki niej Stary Browar staŁ siÅŁ centrum wspÅłŁczesnego taŁ ca, zarÅłwno profesjonalnego, jak i amatorskiego.

"Sztuka nie potrzebuje wsparcia, artyŁ ci - tak" to motto Art Stations Foundation i inicjatorÅłw programu Stary Browar Nowy Taniec. Idea stworzenia miejsca przystosowanego do prezentacji najnowszych tendencji w taŁ cu wspÅłŁczesnym i artystÅłw tej dziedziny narodziŁ a siÅŁ w Ł rodowisku zwiÅŁ zanym z fundacjÅŁ GraŁŁżyny Kulczyk Art Stations Foundation. Kuratorem projektu zostaŁ a Joanna LeŁŁ nierowska. WybÅłr Poznania nie byŁ przypadkowy. "ChoÅŁ juŁŁ od lat siedemdziesiÅŁ tych dzieŁ aŁ tutaj zespÅłŁ Polskiego Teatru TaŁ ca, to jednak miasto nie miaŁ o staŁ ego miejsca, w ktÅłym prezentowano by taniec wspÅłŁczesny. MiÅŁ dzy innymi dlatego nie powstaŁ o tu szerokie Ł rodowisko tancerzy ani profesjonalnych, ani zawodowych" - zauwaŁŁa LeŁŁ nierowska.

SzczÅŁ Ł liwym przeŁ omem okazaŁ siÅŁ rok 2003. Idea renowacji Starego Browaru i stworzenia w nim centrum artystycznego daŁ a nadziejÅŁ na oŁŁŻywienie takŁŁe Ł rodowiska tancerzy i choreografÅłw. "Po spotkaniu z prezes GraŁŁżynÅŁ Kulczyk pod koniec 2003 roku wiedziaŁ am, Ł Łe powstaje realna szansa stworzenia miejsca, w ktÅłym bÅŁ dzie moŁŁna pokazywaÅŁ awangardowe i odwaŁŁzne realizacje taneczne. Polski taniec, od lat zakochany w teatrze taŁ ca, na takie miejsce zasŁ ugiwaŁ i bardzo go potrzebowaŁ " - dodaje LeŁŁ nierowska.

### Program

ZaŁ oŁŁżenia projektu od poczÅŁtku byŁ y ambitne i odwaŁŁzne. MÅŁwiono o szeroko rozumianym wsparciu dla Ł wiata taŁ ca wspÅłŁczesnego. Ciekawym aspektem projektu staŁ a jego wielowymiarowoŁ Ą i szeroki horyzont czasowy. To nie efemeryczna, jednorazowa inicjatywa, na ktÅłrej nie moŁŁna byŁ o zbudowaÅŁ marki wiarygodnej zarÅłwno dla Ł rodowiska artystycznego, jak i dla osÅłb po prostu zainteresowanych taŁ cem. "MogliŁ my sobie pozwoliÅŁ na takie ambitne plany, bo mieliŁ my poczucie bezpieczeŁ stwa finansowego i organizacyjnego, jakie daŁ nam prywatny i wiarygodny mecenaŁ" - przyznaje Joanna LeŁŁ nierowska.

Program oparto na kilku najwaŁŁniejszych elementach: spektaklach, warsztatach, wykŁ adach i prezentacjach. TwÅłrcy projektu wspierajÅŁ przede wszystkim tych artystÅłw, ktÅłrzy znajdujÅŁ siÅŁ w tym newralgicznym dla nich momencie, kiedy przestajÅŁ byÅŁ studentami, a jeszcze nie osiÅŁ gajÅŁ samodzielnoŁ ci potrzebnej do utrzymania siÅŁ na rynku. MŁ odzi twÅłrcy mogÅŁ ubiegaÅŁ siÅŁ o rezydencjÅŁ , a najlepsi z nich, ktÅłrzy zostanÅŁ zakwalifikowani do projektu, otrzymujÅŁ nie tylko pomoc finansowÅŁ dla dalszego rozwoju, ale teŁŁ wsparcie merytoryczne i promocyjne.

Stary Browar Nowy Taniec konsekwentnie wspiera polskich mŁ odych tancerzy i choreografÅłw. Ich dorobek jest prezentowany podczas odbywajÅŁ cych siÅŁ regularnie spektakli. AmbicjÅŁ pomysŁ o dawcÅłw projektu jest takŁŁe inspirowanie rozwoju wspÅłŁczesnej sztuki choreografii.

DziÅŁ ki stworzeniu swoistej platformy wymiany doŁ wiadczeŁ artystycznych miÅŁ dzy goŁ Ą mi z zagranicy a artystami z Polski udaje siÅŁ teŁŁ promocja polskich twÅłrcÅłw za granicÅŁ . WspÅłŁne warsztaty i projekty sÅŁ niezbÅŁ dne do ich ciÅŁ gŁ ego rozwoju.

### Codziennie Ł Ą

Czy program miaŁ by szansÅŁ na sukces bez kontekstu i miejsca, w jakim jest realizowany? Nowy

Taniec bez wsparcia organizacyjnego, a także do pewnego stopnia wizerunkowego, jakie dał mu Stary Browar, miał by trudniejszą sytuację na rynku. Mówiąc skrótowo, Nowy Taniec ma sens tylko w Starym Browarze. "To, że w mieście pojawiła się prywatna fundacja, zainteresowana dużym ugółalowym wspieraniem sztuki, był o zupełnym fenomenem w Polsce" - wspomina Leń nierowska. Fundacja zdecydowała się wspierać taniec współczesny - dziedzinę sztuki w tamtych latach przez rządowe i miejskie instytucje bardzo zaniedbaną. Poczucie bezpieczeństwa, jakie dał nam mecenat, pozwoliło o nam na szybkie rozwinięcie skrzydeł i odwagę w podejmowaniu różnych decyzji" - dodaje. Obecnie program na swoje projekty otrzymuje wsparcie Instytutu Adama Mickiewicza, a niektóre z nich są realizowane także z Ministerstwem Kultury i Dziedzictwa Narodowego (np. "Co z tym tańcem?", w ramach którego odbywają się prezentacje wyłacznie polskich spektakli tańca współczesnego).

Joanna Leń nierowska podkreśla, że chociaż program w największym stopniu opiera się na mecenacie prywatnym, to w coraz większej mierze realizuje projekty międzynarodowe: "Zawijamy duże ugółtrwały e partnerstwa, a od 2008 roku jesteśmy członkami Europejskich Domów Tańca. W tym roku razem z 18 innymi partnerami z całej Europy otrzymaliśmy grant z funduszy europejskich na kolejne cztery lata".

Konsekwentnie zbudowany wizerunek miejsca przyciągnął także promotorów tańca współczesnego z zagranicy, a na tym także zależało o pomysłodawcom projektu.

#### Marka

Bywają również ciekawe inicjatywy, o dobrych założeniach i tematyce, które jednak upadają zanim zajmą trwałe miejsce w świadomości publiczności. Czego im brakuje? Oczywiście nie ma jednej odpowiedzi na to pytanie, chociaż można pokusić się o kilka uogólnień. Jednym z kluczowych, jeżeli nie najważniejszym gwarantem powodzenia projektu, jest stabilizacja finansowa. Jej źródła mogą być różne, ale dobrze mieć zapewnione poczucie bezpieczeństwa finansowego przynajmniej na trudny czas startu. Nie można także lekceważyć znaczenia determinacji i wytrwałości pomysłodawców.

Powiązanie z prywatnymi funduszami wymagało od prowadzących projekt Stary Browar Nowy Taniec jego uwiarygodnienia w środowisku artystycznym. Wszyscy zaangażowani w program mieli świadomość, że w pierwszych latach działalności są sprawdzani przez tzw. środowisko. Ich kolejnym decyzjom przyglądano się z uwagą, czy nie prowadzą aby do promocji tak naprawdę sztuki komercyjnej. "Mamy swobodę artystyczną, która programowi gwarantuje rozwój. Ta swoboda umożliwia nam szybką adaptację do wiatowych trendów. Po pięciu sezonach staliśmy się jednym z największych, jeżeli nie największym w Polsce, producentem tańca współczesnego" - podkreśla Leń nierowska.

Projekt Stary Browar Nowy Taniec już od jakiegoś czasu funkcjonuje jako stabilna marka, czego wyrazem może być chociażby ranga, jaką jego realizacje osiągały podczas międzynarodowego festiwalu Malta. Ponadto od dwóch lat Stary Browar Nowy Taniec wraz z poznańskim Centrum Kultury Zamek organizuje Polską Platformę Tańca - cykliczne wydarzenie, w trakcie którego prezentowane są najważniejsze spektakle tańca z Polski. Program jako inicjatywa wyjątkowo aktywnie promująca polski taniec współczesny na forum międzynarodowym może liczyć także na wsparcie Instytutu Mickiewicza w Warszawie. To tylko kilka z sygnałów potwierdzających rangę i zakres zaangażowania osób związanych z programem Stary Browar Nowy Taniec.

#### Publiczność

Zawsze warto zadać pytanie o publiczność. To ona jest ostatecznym "sprawdzeniem" dla

pomysły odawców i organizatorów różnych projektów. Osoby związane z programem Stary Browar Nowy Taniec deklarują, że dla nich jest najważniejszym partnerem w dyskusji o tańcu współczesnym. Joanna Leńnierowska przyznaje, że w Polsce, w której nadal brakuje profesjonalnej krytyki tańca współczesnego, to właściwie nie wiadomo publiczności wypełnienia tej luk. Daje przez to twórcom możliwość dyskursu i dalszego rozwoju. "Publiczności poznańskich prezentacji to grupa osób, która jest w stanie dyskutować na bardzo wysokim poziomie o różnych aspektach tańca współczesnego" - mówi Leńnierowska. Miłośnicy tańca w poznańskich projektach mają możliwość oglądania kolejnych etapów pracy artystycznej. Dzieje się tak np. w Alternatywnej Akademii Tańca, w której młodzi profesjonalści tańca mogą poznać tajniki współczesnej choreografii, a publiczność - w ramach otwartych pokazów pracy - proces jej powstawania.

Fakt "wypracowania" sobie przez inicjatorów programu nowej i wymagającej publiczności jest też ważnym kulturotwórczym aspektem inicjatywy.

Stary Browar rozpoczął kilka lat temu dyskusję o tańcu współczesnym. Początkowo byłaby to sędziwa dyskusja, a jej uczestnicy byli nieliczni i praktycznie nierozpoznawalni dla tzw. szerokiej publiczności. Dzięki staraniom i determinacji organizatorów programu dyskusja ta trwa nadal, coraz więcej artystów i instytucji chce zabrać w niej głos, a to, co mówi się jest interesujące i pozostawia coraz wyraźniejszy ślad w polskiej sztuce.

**Tekst: Paulina Szwed-Piesteriewicz**

Dodane przez : Waldemar, dnia październik 11 2010 15:56:04